

№ 169

XXX r.  
istnienia.

Redakcja i Administracja  
w ŁODZI,  
Al. Kościuszki 41  
TELEFON 28.  
Konto P.K.O. 60594.  
Red. przyjmuje od 5-7  
Art. i listów anonimowych  
nie umieszcza się.

Łódź.

Cena numeru  
20 gr.

Cena prenumeraty  
w Łodzi:  
Mies. z dod. list. 4.25 gr  
Cennos. do dom. 32. g  
Z przes. poczt.  
Mies. z dod. list. 5.25 gr  
Poza Łódź egz. 27 gr.  
Należytość pocztowa  
opłacona ryczałtem.

# ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Środa, dnia 22 czerwca 1927r.

## Nad zmianą ordynacji wyborczej obradowała wczoraj komisja konstytucyjna.

Lewica kuma się z mniejszościami narodowymi, pragnąc unicestwić słuszną sprawę

Warszawa, 21-6 (tel. wł.)

Doniosła kwestja zmiany ordynacji wyborczej z chwilą otwarcia sesji sejmowej wchodzi znów na porządek dziennych obrad sejmowych.

### Obrady komisji konstytucyjnej

Dzisiaj przed południem pod przewodnictwem pos. Stanisława Głabińskiego (ZLN) odbyło się

#### POSIEDZENIE KOMISJI KONSTYTUCYJNEJ

Na wstępie obrad rozdzielono referaty. Między innymi, referat o dekrete w sprawie utworzenia ministerjum poczt i telegrafów przydzielono polskowi Polakiewiczowi.

Na wstępie wywiązała się ożywiona dyskusja nad kwestją zmiany ordynacji wyborczej. Przemawiali niemal wszyscy członkowie komisji. Przedstawiciele mniejszości narodowych próbowali

#### ZAKWESTJONOWAĆ WAŻNOŚĆ OSTATNIEGO POSIEDZENIA KOMISJI KONSTYTUCYJNEJ,

które odbyło się jeszcze przed zamknięciem poprzedniej sesji, dowodząc, że nie było należytego quorum. Okazało się jednak, że mimo dokonanej wówczas secesji przez mniejszości narodowe, obrady toczyły się przy przepisanej regulaminem ilości posłów.

Dyskusja doprowadziła do wyjaśnienia obecnego stanu porozumienia w sprawie zmiany ordynacji. Sytuacja polega na tem, że na ostatniemu posiedzeniu komisji konstytucyjnej wybrano złożoną z 11-tu członków podkomisję, która w wyniku obrad poleciła pos. Kiernikowi (Piast) i Bryle (Ch. D) przeprowadzenie konferencji z poszczególnymi klubami.

Odbyły się następnie prywatnie o charakterze poufnych narady przedstawicieli polskich stronnictw. Wynikiem ich była przedłożona przez pos.

Popieła (NPR) synteza dotychczasowej wymiany zdań, na podstawie której

#### MÓGLBY ZAWARTY BYĆ KOMPROMIS.

Synteza ta z uwagi na stanowisko lewicy i NPR oświadcza się za minimalnem zmniejszeniem liczby posłów do zaledwie o 20 kilka mandatów. Lista państwowa miałaby być powiększona z 72 na 80 mandatów. Na wschodzie przewidywane były okręgi równe województwom i tam miały być do puszczalne związki list. Przeciwno temu ostatniemu wypowiedziała się Chrz. D.

### Lewica i żydzi zawsze w zgodzie

Postanowiono odbyć posiedzenie podkomisji w piątek, o godz. 11-ej przed południem. Są szanse, że już w następnym tygodniu będzie się mogła zebrać pełna komisja konstytucyjna i wówczas wyjasni się, czy są dostateczne podstawy do kompromisu w tej doniosłej sprawie. Obecnie dążą do tego kompromisu szczerze i usilnie, jedynie przedstawiciele prawicy i centrum.

#### LEWICA I MNIEJSZOŚCI NARODOWE UPRAWIAJĄ TAKTYKĘ KUNKTATORSKĄ,

a nawet niektóre z tych klubów nie tają chęci unicestwienia całej sprawy.

### Obrady komisji administracyjnej

Warszawa 21 czerwca (PAT)  
Dzisiaj po południu pod przewodnictwem posia

Putka obradowała sejmowa komisja administracyjna, która zatwierdziła ostatecznie w trzecim czytaniu

#### PROJEKT USTAWY O RADACH POWIATOWYCH,

poczem przeprowadziła dyskusję szczegółową nad sprawozdaniem podkomisji w sprawie wniosków, jej przekazanych, a odnoszących się do ustawy o gminie miejskiej.

W głosowaniu wszystkie sporne artykuły uchwalono, a z nimi i całą ustawę o gminie miejskiej. W ten sposób komisja administracyjna

#### ZAKOŃCZYŁA OSTATECZNIE OBRADY

nad trzema wielkimi ustawami samorządowymi, normującymi organizację samorządu gminnego miasta i wsi. Po wydrukowaniu sprawozdania komisji projekty przyjęte przez nią wejdą na porządek dzienny jednego z najbliższych posiedzeń Sejmu.

### Jak Sejm uczci pamięć Słowackiego

Warszawa, 21-6 (pat)

Marszałek Sejmu Rataj zwołał na piątek, dnia 24 b. m., o godz. 10 rano uroczyste posiedzenie Sejmu, celem uczczenia powracających do kraju prochów Juliusza Słowackiego.

## Ojciec Święty potępia komunizm.

Wzrost barbarzyństwa mamy do zawdzięczenia teorjom wywrotowym

RZYM 21.6. (PAT)

Na odbytych wczoraj rano tajnym konsystorzem, papież wygłosił przemówienie, w którym zaznaczył, że okropności wojny w Chinach przypisywać należy w znacznie mniejszym stopniu samemu narodowi chińskiemu, jak

#### DOKTRYNOM, PRZYNIESIONYM Z ZEWNĄTRZ.

Papież obiecał złożyć narodowi chińskiemu nowy dowód swej miłości, poczem podnosił wielkie załugi misjonarzy chrześcijańskich w Chinach.

Przechodząc do spraw meksykańskich, papież stwierdził, że zachowanie się tamtejszego episkopatu,

#### DUCHOWIENSTWA I WIERNYCH, ZAPISANE BĘDZIE NA NAJPIĘKNIEJSZYCH

KARTACH HISTORJI KOŚCIOŁA,

poczem złożył podziękę episkopatowi Stanów Zjednoczonych, który powiadomił opinię publiczną o położeniu kościoła meksykańskiego i udzielił pomocy swym kolegom.

W związku z tem Ojciec św. podkreślił, że przy czyn wzrostu barbarzyństwa i zaciętrzewienia przeciwko religji należy doszukiwać się w tajemnym pryncipiu do społeczeństwa wszelkiego rodzaju

#### TEORJI WYWROTOWYCH,

które wsączają się w poszczególne narody

#### PODOBIENSTWO TRUCIZNY,

gdy rządy nie stosują żadnych środków, aby zabezpieczyć ludność przed tego rodzaju klęskami.

### Kino Dom Ludowy.

Przejazd 54.

2511

Dziś.

Dziś.

Arcydzieło z pośród arcydzieł filmowych

### Złodziej z Bagdadu

W roli głównej król ekranu

Douglas Fairbanks.

Ceny miejsc: W dnie powszednie na wszystkie seanse, zaś w sobotę, niedzielę i święta od g 1 do 5 po poł., I m. 80 gr., II m. 50 gr., III m. 20 gr.

W sobotę niedzielę i święta od godz. 3 p. p. I m. 80 gr., II m. 40, III, 5 m. 30 gr.

# Prochy J. Słowackiego w ukochanej Ojczyźnie

Piękna hebanowa trumna z drogiemi szczątkami okryta sztandarem Rzplitej. - Uroczystości w Gdyni i w Gdańsku.

O godz. 3 rano statek z prochami Wieszeza wyruszył w drogę do Stolicy

Gdynia, 21-6 (pat)

Dzisiejsze uroczystości, urządzone z okazji przybycia zwłok Juliusza Słowackiego, przybrały charakter niezwykle podniosłej i poważnej manifestacji narodowej.

Punktualnie o godz. 12-ej w południe torpedowiec „Mazur“ wyjechał na pełne morze na spotkanie transportowca wojennego „Wilja“; wiozącego prochy Słowackiego. Na pokładzie okrętu, dowodzonego przez kpt. Hulewicza, zajęli miejsce m. in.: starosta morski gen. Zaruski, komendant portu wojennego w Gdyni, komandor Filanowicz w zastępstwie dowódcy floty, oraz kilku przedstawicieli Prasy.

O godz. 12,15 na wysokości Jastarni torpedowiec „Mazur“ spotkał „Wilję“ i wymienił z nią saluty. Następnie na wysokości Helu zbliżyły się do „Wilji“ dwa trawlerzy „Rybitwa“ i „Jaskółka“, które stanowiły eskortę honorową „Wilji“.

O godz. 6 wieczorem torpedowiec „Mazur“ udał się do portu handlowego w Gdyni. Starosta morski; gen. Zaruski, złożył po opuszczeniu okrętu urzędowy meldunek przedstawicielowi rządu Rzplitej, p. Ministrowi W. R. i O. P. Dobruckiemu, oczekującemu na molo w towarzystwie miejscowego komitetu przyjęcia.

Cale molo przepełnione było tysiącami rzeszami publiczności. Na czele ustawili się około 60 delegacji z wieńcami i sztandarami oraz szereg wybitnych osobistości.

O godz. 6,10 wieczorem przybił do mola transportowiec „Wilja“. W tej chwili orkiestra marynarki wojennej odegrała marsz żałobny Chopina.

Na górnym pokładzie „Wilji“ na wzniesieniu ustawiony był katafalk, na którym spoczęła piękna hebanowa trumna z prochami Słowackiego. Na wieku widniał srebrny krzyż. Trumna okryta była sztandarem Rzeczypospolitej, a cały katafalk tonął w powodzi wieńców i kwiecica. Straż honorową pełni przy trumnie 4-ch żołnierzy

marynarki wojennej oraz z ramienia centralnego komitetu przyjęcia pp. Or-Ot i Lechoń.

Na pokład „Wilji“ pierwszy wszedł p. Minister W.R. i O.P. Dobrucki, który wygłosił krótkie przemówienie, wyrażając przedewszystkiem radość, że zwłoki Słowackiego mogły przybyć do ojczystego portu na polskim okręcie wojennym przez polskie morze.

Pan Minister Dobrucki przyjął od d-cy okrętu „Wilja“, komandora Patelentza imieniem narodu i rządu polskiego drogie im prochy „Króla Dusza“, Juliusza Słowackiego.

Po przemówieniu p. Ministra duchowieństwo z ks. Rozczynowskim na czele w otoczeniu licznej asysty odmówiło modły żałobne u stóp katafalku, poczem ks. proboszcz Rozczynowski wygłosił podniosłe przemówienie, podkreślając znaczenie wieszczego słowa poety w życiu i rozwoju narodu polskiego.

Przemówienie swe zakończył ks. Rozczynowski zaintonowaniem hymnu „Różo, coś Polskę“; podjętego przez tysięczne tłumy publiczności, zaś chór dzieci polskich z

Syberji z zakładu wychowawczego w Wejherowie odśpiewał szereg pieśni religijnych i „Testament“ Juliusza Słowackiego.

Uroczystość zakończyła się śladaniem wieńców przez wszystkie obecne delegacje.

W podniosłym nastroju uroczystość przeciągnęła się do godz. 7,30 wieczór. O tej porze trumnę ze zwłokami Słowackiego przeniesiono na pokład torpedowca „Mazur“, który też niezwłocznie odpłynął do portu gdańskiego.

Gdańsk 21-6 (pat)

Około godz. 9 wieczór torpedowiec „Mazur“ przybił do portu gdańskiego, gdzie w kanale portowym trumna z prochami Juliusza Słowackiego przeniesiona została na statek wiślany „Mickiewicz“. Akto wi temu asystował z ramienia Komisarjatu Generalnego Rzplitej w Gdańsku radca Zaleski na czele licznej grupy urzędników polskich.

O godz. 3 nad ranem statek „Mickiewicz“ odjeżdża do Tczewa, dokąd przybędzie jutro o godz. 9 rano. Po godzinnym postoju w Tczewie statek „Mickiewicz“ udał się w dalszą drogę Wisłą do Warszawy.

## Tajemnica trzeciej noty sowieckiej.

Bolszewicy skrzętnie zbierają materiał o działalności emigrantów rosyjskich w Polsce

Moskwa, 21-6 (ate)

Projekt oparcia nowej noty dyplomatycznej na materiale zaczerpniętym z Polski o działalności organizacji monarchistycznych powstał w Moskwie po naradach z wieloma komunistami polskimi, którzy umyślnie wezwani zostali do Moskwy.

Przywieźli oni z sobą mnóstwo fanta

stycznych relacji o działalności emigrantów rosyjskich.

Pomiędzy innymi kursują pamiętniki rzekomego sekretarza hr. Woroncowa, który brał udział w posiedzeniach komitetów monarchistycznych, będąc zdecydowanym komunistą.

## Na rozbudowę miast 100 milionów złotych, 40 milionów dolarów na rozbudowę sieci kolejowej w Polsce

Warszawa, 21-6 (tel. wł.)

W kołach politycznych obiega pogłoska, której echo znalazło się nawet w dzisiejszej Porannej prasie, że ministerstwo kolei w porozumieniu z ministerstwem skarbu zamierza wystąpić z projektem 100-miljonowej pożyczki wewnętrznej, przeznaczony na rozbudowę linii kolejowych.

Pożyczka ta ma być ogłoszona wkrótce po podpisaniu umowy o pożyczkę stabilizacyjną zagraniczną.

Pogłoska ta jest bardzo niecisłym echem projektów, omawianych od dłuższego czasu w ministerstwie skarbu.

Między innymi najpoważniejszym jest

projekt stumiljonowej pożyczki wewnętrznej inwestycyjnej, z której wpływy całkowicie byłyby przeznaczone na ruch budowlany, ale z wyłączeniem rozbudowy kolei.

Koleje — natomiast — w myśl ogólnych rokowań, przeprowadzonych przez Rząd z konsorcjum amerykańskim, otrzymałyby pożyczkę zagraniczną w wysokości 40 milionów dolarów.

—oO—

**Popierajcie Tydzień Harcerski!**

Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku, dn. 21 — czerwca 1927 r.

Dla do rozrywki **Krzyżowa droga białych niewolnic**

Dla młodzieży **Biały Bóg Papuasów**

W poczekalni radio-koncerty bezpłatne,

DO AKT. NR. 140 1927 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi A. ŁAGODZINSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Kilińskiego 55, na zasadzie art 1030 Ust. Post.Cyw, ogłasza że w dniu 30 czerwca 1927 roku od godziny 10-jej rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 136 i Al I Maja pod Nr 46 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Edmunda Lorentza i składających się z maszyn i mebli ocenionych na sumę 12 550 zł

Łódź, dnia 20 maja 1927 r.

KOMORNIK A. ŁAGODZINSKI

# Warszawa i Kraj.

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

Warszawa 22 czerwca

## Sprawa jen. Żymirskiego.

W sprawie jen. Żymirskiego, b. zastępcy szefa administracji armji, wyznaczono już termin rozprawy. Odbędzie się ona w wojskowym sądzie okręgowym dnia 4 lipca br. Przewodniczącym sądowniczym będzie p. generał brygady Bronisław Sikorski, członek wojskowego sądu najwyższego.

Jen. Żymirskiego oskarżono o szereg nadużyć służbowych oskarżenie wnosi prokurator Rumiński, obronę wnosi adwokat Szurlej.

## Zmiana organizacji Urz. Skarbowych w Łodzi.

Dnia 18 bm. p. minister Skarbu podpisał rozporządzenie w sprawie zmiany organizacji Urzędów Skarbowych podatków i opłat skarbowych oraz Komisji Szacunkowych do podatku dochodowego i przemysłowego na obszarze miasta Łodzi i Kalisza. Rozporządzenie ukaże się w najbliższym numerze Dziennika Ustaw.

## Zjazd katolicki w Inowrocławiu

Na rozpoczynający się w sobotę dnia 25 bm. zjazd katolicki w Inowrocławiu przyjeżdża w tym dniu rano J.E. ks. kardynał Hlond wraz z księdzem prymasem ma przybyć do Inowrocławia jak donoszą pisma poznańskie, także kapitan gwardji papieskiej, który dnia 23 bm. przyjeżdża do Poznania, jako specjalny delegat Papieża w celu wręczenia księdzu prymasowi piśmi kardynalskiej.

## Iwonicz pod wodą.

Wskutek katastrofy oberwania się chmury koło Iwonicza wylała rzeka Lubartówka, zalewając całe niemal uzdrowisko. Wszystkie niemal wille, m.in. największa w Iwoniczu willa „Niespodzianka” stoł pod wodą. Kuracjusze przepędzili noc pod gołym niebem. Panika nie do opisania. Szkody materialne bardzo znaczne. Ofiar w ludziach nie było.

—oOo—

## 40 trupów wydobyto

z pod gruzów zasypanej przedzalni

Londyn, 21-6 (ate)

Z pod gruzów przedzalni w Madelline która zawałiła się z powodu obsuwającej się ziemi wydobyto przeszło 40 zwłok. Poszukiwania zaginionych trwają w dalszym ciągu.

## Tragiczne ćwiczenia artylerji

Ryga 21.6. (ate)

O Wczoraj na Poligomie artyleryjskim podczas ćwiczeń wskutek przedwczesnego wybuchu naboju w lufie armaty nastąpiła eksplozja, która spowodowała ciężkie poranienie wielu żołnierzy. Jak przypuszczają przyczyną eksplozji był rozkład pocisku. Ćwiczenia odbywały się pod dowództwem generała, który wyznaczył specjalną komisję dla zbadania przyczyn katastrofy.

—oOo—

## PRZEZ RADJO.

Program na środę dnia 22 czerwca

Godzina 12,00 — Komunikat lotniczy, meteorologiczny; komunikaty PAT; Godzina 15,00 — Komunikat gospodarczy i meteorologiczny; Godzina 16,30 — Program dla dzieci — wypowiedź p. Michałina Makowiecka; godzina 17,00 — Słowacki: 1 akt „Kordjana” w wykonaniu Marji Malickiej, Marjusze Maszyńskiego, i Aleksandra Węgielki Godzina 17,30 — Koncert popołudniowy; godzina 18,50 — Rozmaitości wypowiedź p. Lawiński godzina 19,10 — „Skrzynka pocztowa” korespondencja bieżąca omówi dr Marjan Stępowski; godzina 19,35 — Odczyt pt. „Sprawa włościańska w Polsce poroźbiorowej” wygłosi dr Stanisław Rosłaniec; godzina 20,00 — 20,15 — Komunikat rolniczy; Godzina 20,15 — Koncert wieczorny; Transmisja koncertu muzyki lekkiej z Doliny Szwajcarskiej Godzina 22,00 — Komunikat lotniczo meteorologiczny; sygnał czasu, nad program, komunikat PAT Godzina 22,30 — Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Rydz”

—oOo—

# Sądy, konfiskaty i rozstrzeliwania

Naturalnie w Rosji sowieckiej

## Konfiskata majątku Szalajapina.

Moskwa, 21-6 (tel. wł.)

W sowieckim sądzie wojskowym w Piotrogradzie odbędzie się w najbliższych dniach proces czternastu byłych oficerów marynarki carskiej, oskarżonych przez władze sowieckie o udział w tłumieniu buntu marynarzy w rosyjskiej flocie czarnomorskiej w roku 1905. Wszyscy oskarżeni znajdują się od trzech lat w więzieniach sowieckich.

Moskwa, 21-6 (tel. wł.)

Rząd sowiecki uchwalił konfiskatę majątku znanego śpiewaka rosyjskiego Szalajapina w okolicach Moskwy. Majątek ten stanowił własność Szalajapina przed rewolucją, został mu skonfiskowany po przewrocie bolszewickim, zwrócony następnie na podstawie specjalnej decyzji rady komisarzy ludowych, obecnie zaś ponownie uległ konfiskacie, która jest karą za poczynioną przez Szalajapina w Paryżu ofiarę na rzecz bezrobotnych emigrantów rosyjskich.

Moskwa, 21-6 (tel. wł.)

Sąd sowiecki w Piotrogradzie skazał na karę śmierci przywódcę powstańców, przeiwsowieckich Mikołaja Efimowa. Wyrok wykonano.

Moskwa, 21-6 (aw)

Oficer armji czerwonych kozaków, Harmider, rozstrzelany został w Szepletówce za próbę usiłowania przekroczenia granicy polskiej.

Z dalszych okolic Wołynia nadchodzą informacje o egzekucjach, dokonywanych

na osobach cywilnych i wojskowych.

Moskwa, 21-6 (aw)

Rząd sowiecki rozpiął pożyczkę wewnętrzną 100 milionów rubli sowieckich pod nazwą „Pożyczka obrony sowieckiej”.

Kwoty, osiągnięte z tej pożyczki, obrócone być mają jedynie na cele, przeciw działające bezpośrednio bezpieczeństwu rządów sowieckich w Rosji.

Moskwa, 21-6 (aw)

Nadchodzą tu co raz to nowe doniesienia o masowych rozstrzeliwaniach, stosowanych wobec żywołów, niewygodnych dla obecnie rządzących kół w Sowietach.

Jak donoszą z Kronsztadu, rozstrzelano tam dziewięciu oficerów i marynarzy za pozostawanie w kontakcie ze sferami zagranicznymi. W Mińsku rozstrzelano 17 osób, w Pskowie zaś 27 za udział w powstaniu, które wybuchło w roku ubiegłym w okręgu pskowskim.

Moskwa, 21-6 (aw)

Terror, stosowany przez koła rządzące w Z.S.S.R., budzi poważne niezadowolenie wśród najszerzych mas robotniczych, które ostatnio raz wraz uchwalają rezolucje, wskazujące, iż nie solidaryzują się z działalnością rządu.

Tak samo w szerszych kołach partji komunistycznej ustawicznie stosowany terror budzi niepokój i poważne niezadowolenie.

## Wiele hałasu o nic!

Obiecanka - cacanka... urzędnikom państwowym - radość

Podwyżki pensji na 1 lipca nie będzie

Warszawa, 21-6 (tel. wł.)

Sprawa podwyżki pensji urzędniczych znajduje się wciąż jeszcze w fazie rozważań. Opracowany przez min. skarbu w tej sprawie projekt, spotkał się z szeregiem zastrzeżeń w Prezydjum Rady Ministrów i ma być tematem konferencji uzgadniających.

W każdym razie na 1 lipca urzędnicy

otrzymają jeszcze pensje dotychczasowe.

Jak się dowiadujemy, projekt min. skarbu przewiduje podwyżkę pensji i dodatku mieszkaniowego w granicach rozporządzalnych środków.

O kredyty dodatkowe na ten cel Rząd do Sejmu nie występuje.

## Lot naokoło świata

Projektuje lotnik amerykański komandor Byrd

Nowy Jork, 21-6 (pał)

Lotnik Byrd zamierza podczas swego lotu na krótko tylko zatrzymać się w Europie. Byrd ma zamiar kontynuować swój lot

dalej przez Warszawę na Syberję, a następnie ponad oceanem Spokojnym powrócić do Stanów Zjednoczonych.

## Smutny bilans

Straszliwego wylewu Missisipi.

Nowy Jork, 21-6 (aw)

Obliczone obecnie dokładnie szkody, wyrządzone przez straszliwy kataklizm powodzi, który dotknął Stany Zjednoczone, przedstawiają się następująco: straty ogólne obliczane są na 300 milionów dolarów. Do tego

dochodzi koszt tam, które wzniesione być mają w ten sposób, aby jakkolwiek wylew Missisipi został raz na zawsze udaremniony. Dotkniętych powodzią zostało półtora miliona mieszkańców Stanów, w tem 600 tysięcy zostało całkowicie zrujnowanych.

# Napad na niezawisłość sądów.

## Projekty „obozu majowego” „sanacji” w sądownictwie.

Łódź 21 czerwca

Majowe politykierstwo radykalizmu zeszło z drogi dziennikarskiej przyzwoistości, potoczyło się brudnym ściekiem ulicznych rynsztoków...

Sanatorska medycyna zaczyna posługiwać się najbrudniejszą postacią potwarzy. W kubku redakcyjnym przygotowano na stałe zlew pomysł, kalumnii cynizmu, szalbierstwa, szantażu cuchnącej obłudy. Kiedy nawinie się pod rękę ktoś niesympatyczny, radykalizm warcholstwa bryznie mu w twarz strugą gnojówki, nikczemnego oszczerstwa, byle zeplwać w oczach mas autorytet władzy wykonawczej, w tym wypadku stróża wewnętrznego bezpieczeństwa, stan sędziowski.

Nie w smak poszła partii „Głosu Prawdy” sytuacja licznikowa, wytworzona bezstronnym stanowiskiem sędziów akceptujących dopuszczenie dowodów prawdy, na których zresztą, praworządna sprawiedliwość musi się opierać. Dlaczego tych dowodów prawdy obawia się właśnie „Głos Prawdy” śmieszna karykatura, wojująca pod szczytnym hasłem prawdy — dowiemy się z dalszego toku sprawy.

Treścią przewodu sądowego jest zarzut oszczerstwa rzekomo rzuconego na jednostkę piastującą godność ministra... Zarzut skierowany na przedstawiciela telegraficznych tastrów, osobę, która dziś jest ministrem, jutro zejdzie ze stolca dygnitarzkiego, aby zniknąć w szeregach „Wyzwolenia”.

Jeżeli zarzut rzekomego oszczerstwa ad personam, porównamy z niebywałym skandalem potwarczej afery „Głosu Prawdy”, zeplwaniem całego stanu sędziowskiego zarzutem łapownictwa, skalaniem togi sędziowskiej cuchnącą ropą sanacyjnego laboratorium, nie wesołe ukażą się nam horyzonty przyszłości...

Kto jest większym oszczercą, kto więcej szkodzi Państwu i stosunkom społecznym?...

Kto winien zasiąść faktycznie na ławie oskarżonych? Do czego prowadzi demagogia sanacyjna — łatwo znaleźć odpowiedź...

Nie sztuka jest przeżartym zgnilizną partyjną językiem sięgnąć do kubła potwarzy, aby w czambuł potępić, zmieszać z błotem kanałów poważny stan sędziowski. Muszą to udowodnić dziennikarze, którzy wyrśli z śmietnika miejskiego, jako chwast trujący otoczenie uliczną kulturą przewrotową, którzy z Justycji chcieliby wytworzyć partyjnego pajaca, skaczącego za pociąganiem partyjnego sznureczka...

Zanik obywatelskiej karności a spotęgowany rozkład przewrotowy w układzie społecznym daje w ręce demagogii ślepy miecz rebelji. Spotwarzany stan sędziowski jest obiektem ataków kamieniami, krzyżem i jadem słowa jak to już w sądach polskich bywało, kiedy radykalne szumowiny przestępcze dopuszczały się czynów jawnego sabotażu praworządności. Nóż rzeźmieszka, łom żelazny, kamień z bruku, groźby i pogroźki zbrodniarzy rzucające pod adresem

sędziów są niemal codziennym zjawiskiem...

Jeżeli przy dzisiejszym rozwydrzeniu ciemnych komunistycznych elementów rozkładowej pracy dopomagać będzie idea radykalnego unicestwienia praworządności jeżeli z trybuny publicystycznej w szerokie masy społeczeństwa wsączy się jad wyrotowych poglądów o prawie — dokąd zajdzie Rzeczpospolita — pytamy? Jeżeli badany rzeźmieszek, za swym instruktorem „Głosu Prawdy”, trybunałowi sprawiedliwości po każe kulak lub nóż w zanadrzu, kpiąc sobie z wszelkich kodeksów i ustaw, bo za nim stoi warcholstwo demagogii, bezkarność ulicznego wyuzdania...

Radykalizm dąży zawrotnym tempem do ogólnej pseudo sanacji. Po wojsku, policji

Administracji, szkolnictwie, władzach komunalnych na listy pacjentów sanacji pragnie warcholstwo publicystyczne „Głosu Prawdy”, wciągnąć niezależny dotąd od nikogo i niczego stan sędziowski. Pogroźką represji: „czy nie należy usunąć i to szybko stary element sędziowski?” — Chce partyjniactwo wpłynąć na bezstronność sędziowską, uzależnić wolne sumienie sprawiedliwość od pobudek postronnych, czyli w rezultacie zniekształcić zasadę prawa, na której oparta jest racja bytu każdego ustroju.

Czy zamierzony cel i metoda środków doń prowadzących nie zaszkodzi Rzeczypospolitej — odpowiedź znajdziemy w statystyce wzmożonej przestępczości.

A. E.

### LISTY Z AUSTRII.

## W naddunajskiej stolicy.

(Korespondencja własna „Rozwoju”)

Wiedeń, w czerwcu 1927 r.

Stońce czerwone zalewa Ringi, ozłaca fronty pałaców, opery, grecki gmach parlamentu. Na Kärntnerstrasse, na Grobenie ruch zwykły, ożywiony. Wystawy sklepów nęca, około krzeseł, obitości, doborem i pomysłowym układem towarów. W kawiarniach ścisła i tłoka. Murzyka gra. Przy stolikach gwaro, wesoła rozmowa, dowcipy, żarciki. Uśmiechnięte twarze. Eleganckie kostjomy, tradycyjny wiedeński szyk i elegancja.

Wiedeń! Wesołe, niefrasobliwe miasto. Jak im być, takim pozostał? Przedwojenny blask, czy tylko pozory dawnej świetności?

Wejźmy do jednej z największych kawiarni na Opernringu. Pełno. Kelnerzy obnoszą tradycyjną kawę z kremem lub t. zw. kapucyna. Przeglądamy się. Są i ciastka, klasyczne rogaliki i kajzerki. Ale: nikt nie zamawia drugiej porcji. Kelner, widząc opróżnioną filiżankę, zabiera ją i wraca z dwoma szklankami zimnej wody. Teraz można już siedzieć przy stoliku choćby pół dnia, a choćby patrzeć tylko w sufit. Obowiązek kąpieliny; kawa skonsumowana daje prawo do korzystania z lokalu i gościnności właściciela ad libitum.

Pierwszy to znak zubożenia Wiednia i Wiedeńczyków.

Przejdźmy się teraz po Kärthnerstrasse, prześwietlmy obserwując bacznie sklepy i tłumy przechodniów. Nie widać kupujących. Do sklepów, magazynów wchodzi zrzadka nabywcy, sądząc z wyglądu — obcokrajowcy lub turowysze. Taksówki kursują, ale niezbyt licznie. Przeciętnie Wiedeńczyk zadawała się skromnie tramwajem.

Prawda, iż teatry, kabarety są dość nawet pełne. Ale ta rozrywka dostępna jest tylko kilku tysiącom bogatych ludzi, których jeszcze Wiedeń posiada.

On to wypełnił operę w dniach występu Szalja-pina, gdy najtańsze miejsce kosztowało na nasze pieniądze około 50 złotych.

Zubożenie istotnie, biedę widzi się na przedmieściach Wiednia, nieco dalej od centrum. Tutaj w Josefstacie, na Wiedniu i dalej dostrzega się masę emerytów, inwalidów, bezrobotnych, których małe życie z górą 250.000.

Jedną rzeczą może się przeciw Wiedniowi chwalić przed wszystkimi — ruchem budowlanym. Niema tu głodu mieszkaniowego. Miasto same buduje domy mieszkalne, według najnowszych wymagań techniki, z tarasami na dachach, z ogrodami dla dzieci etc.

Do tej pory przybyło już Wiedniowi ok. 12,000 mieszkańców i trzy izbowych, przeznaczonych dla klasy robotniczej i urzędników.

W ten sposób powstały zupełnie nowe dzielnice racjonalnie rozplanowane, posiadające sporo światła, powietrza, zieleni. Ale też koszty tej akcji budowlanej są bardzo znaczne i obciążają ludność miejską dotkliwie. Buduje się tylko z wpływów podatkowych. Na podatki narzekają tu wszyscy. Ale rady na to niema. Wiedeń jest zbyt wielkim miastem na potrzeby małego krajku, jakim jest obecnie Austria. I to jest pięta Achillesowa tego pięknego, małego miasta, w którym każdy obcy przybysz czuje się odrazu jak u siebie w domu; grzeszność i uprzejmość nie uległy tu jeszcze zanikowi pod naciskiem chamstwa powojennego; jowialność i dobry humor ratuje Wiedeńczyka w najgorszych chwilach przed poddaniem się pesymizmowi. Tym swoim cechem zawdzięczają Wiedeńczycy przetrwanie najkrytyczniejszego okresu nędzy nowożytnej.

J. L.

## Po zamknięciu sejmu śląskiego.

### Zapowiedź rewelacji o sanacyjnym Związku Powstańców.

Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej kontrasygnowany przez premiera, zamykający sesję sejmu śląskiego, doręczony został marszałkowi sejmu śląskiego, Wolnemu. Następną sesję sejmu miała być się odbyć we wrześniu. Jest jednak rzeczą bardzo prawdopodobną, iż koła parlamentu śląskiego, które zamknięcie sesji przyjęły licznymi zastrzeżeniami, spowodują szybsze zebranie się sejmu. Jest to możliwe na zasadzie statutu autonomicznego przewidującego zwołanie sesji przez radę wojewódzką większością dwóch trzecich głosów.

Wiadomość o decyzji rządu zamknięcia sesji sejmu śląskiego, wywołała w śląskich kołach parlamentarnych i społeczeństwie wielkie wrażenie.

Sfery, zachowująca postawę opozycyjną w stosunku do obecnego rządu i władz administracyjnych łączą dokonany fakt zamknięcia sesji z przebiegiem badań komisji nadzwyczajnej sejmu śląskiego w sprawie postawionych Związkowi Powstańców Górnośląskich zarzutów nadużyć i gwałtów. Chrześcijańsko — demokratyczna „Polonia” pozostająca pod wpływem pisma Korfantego zapowiadała sensacyjną rewelację do wyników badań tej komisji, które miały być przez klub Chrześcijańsko-Demokratyczny sejmu śląskiego wykorzystane dla przeprowadzenia wniosków, zmierzających do zmian w obecnej polityce i administracji górnośląskiej.

# Nowy występ zgrai pepesowskich zbirów.

Pod razami czerwonej bojówki padł spokojny przechodzień:

## Czas skończyć z bandą hultaj!

Warszawski dziennik „Głos Codzienny” organ NPR. pod powyższymi tytułami pisze:

Czerwoni hultaje, inaczej powiedziawszy „gwardja bojowa” PPS. wczoraj znowu dała o sobie znak życia, a zarazem bezczelnie, urągliwie i ordynarnie rzuciła w twarz społeczeństwu dowód swojej nietykalności!

Tak niestety jest: nietylko posłowie, senatorowie i sędziowie są nietykalni — prawem kaduka nietykalna jak się okazuje jest również banda czerwonych zbirów terroryzująca okolice.

Ofiarą rozbewstwieonej zgrai padł wczoraj spokojny przechodzień Stanisław Rzepecki miał on nieszczęśliwie zetknąć się w Al. Jeruzolimskich z pochodzikiem kobiet socjalistycznych, który szedł otoczony potrójnym kordonem palkarzy pepesowskich.

Pochód szedł sobie i Przyspiewywał „Czerwony Sztandar”, czy też coś w tym rodzaju

O to, że śpiewali — nikt pretensji nie miał: wolno jednym śpiewać, a drugim nie słuchać, ale oni zato mieli Pretensje: dla czego czapki nie chył się przed czerwonymi sztandarami?

Zapomnieli, że chwała Bogu, Polska nie zmieniała jeszcze biało-amarantowych barw na krwawy kolor ich sztandarów.

Zapomnieli — i — w chwili, gdy pan Rzepecki mijał pochód słusznie nie zdejmując kapelusza spadło na jego głowę dziesięć pafek

Pan Rz. padł na ziemię; z rozbitej głowy broczyła krew; ranny stracił przytomność. Przybyła policja i pogotowie; ofiarę na-

padu przewieziono do pobliskiej apteki zbiry nie zatrzymane przez policję ostentacyjnie maszerowały dalej.

Doprawdy — cierpliwość już do reszty można stracić!

Jakże długo jeszcze mamy obojętnym okiem patrzeć na to, jak szajka zorganizowanych „partyjnych” bandytów hędzie na padala, mordowała i krwawiła ludzi na ulicach miasta? Czy władze dadzą sobie z „bojówką” radę czy konieczne jest zorganizowanie jakiejś samoobrony obywatelskiej! Boć przecie każdy kij, ma dwa końce... Rozumnie Łokietek (dowódca „bojówki” PPS.)?

# Znakomitą artystkę okradziono.

Do sypialni Marji Przybyłko-Potockiej zakradł się nieznany złoczyńca i zrabował cenną biżuterję.

Donoszą z Warszawy, iż znakomitą artystkę teatru Polskiego, panią Marję Przybyłko-Potocką nocy dzisiejszej okradziono.

Kradzieży dokonano w następujących okolicznościach.

Pani Przybyłko-Potocka, wróciwszy do mieszkania (ul. Smolna 10) około godz. 11 wieczorem, udała się do sypialni, gdzie zdławszy dwa pierścionki pamiątkowe jeden z ametystem, drugi z cenną miniaturą oraz kolję ametystową, położyła je na toalecie. Późem przeszła do jadalni na kolację, gdzie pozostała do godziny 1 i pół.

Wróciwszy do sypialni, zamknęła bal kon i położyła się spać.

Rano domowników zaalarmował stróż domu wiadomością, że do balkonu sypialni p. Przybyłko-Potockiej przystawiona jest drabina.

Wtedy dopiero p. Potocka zauważyła brak położonej wieczorem na toalecie biżuterji oraz kilku mniej cennych drobiazgów.

Kradzieży dokonano więc niewątpliwie w czasie gdy artystka była w jadalni. Zło dziej wszedł przez balkon i widocznie spłoszony, nie zdążył nic więcej zabrać.

## Ks. Marja Lubomirska zmarła śmiercią naturalną

### SĄD UMORZYŁ ŚLEDZTWO O OTRUCIE.

Sąd okręgowy w Łucku na posiedzeniu gospodarczym postanowił umorzyć postępowanie karne w sprawie rzekomego otrucia śp. księżny Marji Lubomirskiej z powodu nieustalenia cech przestępstwa.

Uchwała ta powzięta została po wyczerpującym śledztwie, wszczętym na skutek doniesienia do władz sądowych iż zmarła została rzekomo otruta. Ekspertyza ekshumowanych zwłok, dokonana przez prof. Grzywo — Dąbrowskiego, oraz przesłuchanie szeregu świadków z ziemi Wołyńskiej i z Warszawy nie dostarczyło żadnego dowodu na to, jakoby śmierć śp. Lubomirskiej była nienaturalna.

## Pamiętnik Colleen Moore

(Artystki filmowej  
First National Pictures)

### STAJE SIĘ POBOŻNA

Gałe moje otoczenie było wówczas tego zdania, że powinna była urodzić się chłopcem. Ulubionem mojem zajęciem było przebieranie się w spodnieki Cleve'go, toteż brat zdziwił się niemało, gdy pewnego dnia oświadczyłam mu stanowczo, że więcej nigdy nie przebiorę się za chłopca i że jestem szczęśliwa i dumna, iż jestem dziewczynką.

Skąd ta nagła zmiana?

Oto, mając lat osiem, zakochałam się. Serce moje zaczynało bić mocno na widok dziewięcioletniego chłopca, Johna, który jest obecnie moim mężem.

Po raz pierwszy spotkałam go w kościele i moi rodzice zdziwieni byli niezmiernie, kiedy po tem spotkaniu nie mogłam się doczekać chwili udania się do kościoła. Dotychczas wymawiałam się zawsze bólem głowy, brzucha, lub gardła. Mój mój nieznan przyjaciel pochodził, prawdopodobnie, z sąsiedniej wioski i należał do chóru chłopców. Toteż nie było zapewne nikogo w całym kościele, któryby... uważniej odemnie słuchał pieśni kościelnych:

Krewni moi zaczęli mnie uważać za wzór dziecka, ale nie umieli sobie wytłumaczyć tej nagłej przemiany. Szczęście doszło do zenitu, kiedyśmy się raz spotkali przy wyjściu.

Obejrzał mnie, a ja czułam instynktownie, że mu się podobam. Zwrócił się do mnie i powiedział: „No, moja mała”, i jestem przekonana, że niektórym osiemnastoletnim pannom podczas oświadczeń miłosnych nie bije serce tak mocno, jak mnie biło w tej chwili. Ale moja młodzieńcza miłość skończyła się równie nagle, jak zaczęła. Pewnego dnia

3)

nie było go już więcej w kościele, widocznie wyjechał i zapomniał o mnie. Pogodziłam się w końcu z myślą, że może lepiej, że nie mogłabym za niego wyjść zamąż.

### MOJE PIERWSZE PIENIĄDZE

Miałam dziesięć lat, kiedy postanowiłam zostać filmową aktorką. Stało się to po południu, w dzień dziesiątej rocznicy moich urodzin. Dostałam wiele słodyczy, sukienek, zabawek i pierścionek z prawdziwego gwarantowanego złota. Prócz tego na moim urodzinowym stole leżało dwadzieścia centów, które mogłam wydać, według własnego uznania. Te dwadzieścia centów przyczyniły się, właściwie do tego, że zostałam filmową aktorką.

Jak tylko wstaliśmy od stołu, zaczęliśmy się zastanawiać, w jaki sposób wydać te pieniądze — gdy Cleve miał razem ze mną dzielić ową przyjemność. Cleve chciał koniecznie kupić papirusy. Raz w życiu chciał palić. Dałam mu zaraz bardzo energicznie, ale i grzecznie zarazem, do poznania, że tylko ja mogę decydować o tych pieniądzach. Zaproponował, abyśmy tak długo jeździli karuzelą, póki jednemu z nas nie zakręci się w głowie. Kto pierwszy nie wytrzyma, ten będzie uważany za przegranego.

Pomysł ten wydał mi się bardzo mało udanym. Włóczyliśmy się po ulicach i było nam bardzo trudno wybrać jakąś jedną rzecz z półki tylu cudów, napotykanych na drodze.

Nareszcie zatrzymaliśmy się przed kinem, które od czasu do czasu przyjeżdżało do naszego miasteczka. Nie mogliśmy się oderwać od kolorowych plakatów. Nic więcej nie mówiąc, zdecydowaliśmy się oboje na jedno.

Po pięciu minutach staliśmy przedmiotem ogólnej wesołości. Każde mrugnienie okiem aktora witaliśmy okrzykami radości. Byliśmy przekonani, że to, co myślimy o dramacie, interesuje wszystkich naokoło. Ale wszystko ma swój koniec. Kiedy, po trzech kwadransach, znaleźliśmy się na ulicy, Cleve powiedział natychmiast postanowie-

nie, żeby założyć kino, którego byłby dyrektorem i jednocześnie robiłby orkiestrę, a ja odgrywałabym główne role we wszystkich filmach.

Jeszcze tego samego wieczoru postanowiłam, że zostanę filmową artystką.

### W JAKI SPOSÓB ZOSTAJE SIĘ ARTYSTKĄ FILMOWĄ.

Po długiej naradzie zdecydowaliśmy oboje, że musimy nawiązać kontakt z innemi wytwórcami kinowemi. Jeszcze tego samego wieczoru z wielkim trudem i licznymi błędami ortograficznymi napisaliśmy do Margerity Clark. Napisałam że mam dziesięć lat i, po zobaczeniu jednego z jej filmów, postanowiłam obrać sobie jej zawód. Prosiłam ją, aby była tak dobra i napisała mi, w jaki sposób można to osiągnąć. Nie zamilczałam również, że gram na fortepianie i że mam ładny głos.

Zostało nam akurat 40 centów, aby kupić marki, do listu, który zaadresowaliśmy: „Miss Marquellita Clark, New-York” Ośm dni, pełnych nadziei i niecierpliwości, oczekiwania. Cleve i ja mieliśmy w tym czasie fantastyczne projekty zawsze kłócić z nas spóźniało się do szkoły, gdyż musieliśmy czekać na listonosza.

Napróżno!

Cleve oświadczył, że gdy będzie miał własny teatr, nie zaangażuje Marquerity Clark; będzie żałowała, że była tak nieprzyjemna. Ale po czternastu dniach przyszedł gorąco oczekiwany list. Nigdy jeszcze żadna kopertka nie była bardziej gorączkowo rozrywana.

Z drżeniem wyjęliśmy z koperty dużą fotografię artystki, opatrzoną podpisem. Ani jednej sylaby odpowiedzi na nasze liczne zapytania. Cleve, z właściwym mu zmysłem kupieckim, oświadczył, że pieniądze, wydane na marki, zostały poprostu wyrzucone przez okno. Ja nie byłam tego, zdania. — Wiedział, usiłowałam mu tłumaczyć, — że ona nas zna, wie, czego chcemy, a to, że nam przysłała fotografię, świadczy, iż chętnie przyjdzie nam z pomocą, gdy się kiedyś do niej udamy. (c i a.)

# ZYCIE GOSPODARCZE.

Rozmaitości z całego świata.

## 49 i pół miliona deficytu.

### Bilans handlowy za miesiąc maj.

Bilans handlowy za maj przedstawia się gorzej, niż to podaliśmy przed 3-ma dniami.

Według prowizorycznych obliczeń nie dobor wynosi nie 34 milj. a 49,637 tys. zł tych w złocie Deficyt kwietniowy wynosiący 28.784 tys. zł. w złocie, prawie się podwoił.

Przywieziono ogółem w maju 506,569 tonn wartości 282,263 tys. zł., wywieziono zaś 1.609,943 tonn, wartości 196,735 tys. zł. W przeliczeniu na złote w złocie wartość przywozu wynosi 163,814 tys. wartość wywozu 114,177 tys. zł.; bierne saldo bilansu handlowego wynosi więc 49,637 tys. zł. w złocie.

W porównaniu z danymi za miesiąc poprzedni przywóz wykazuje wzrost o 15 576 tys. zł. w złocie. Szczególnie silnie wzrósł przywóz zbóż, przywieziono mianowicie

Tonn. Tys. zł. W maju więcej w złocie, niż w kwietniu o tys. zł.

Pszenvca	64,424	20,242	7,039
Zyto	31,298	8,056	6,712
Owies	15,913	3,486	2,355

Kukurydza 32,051 5,447 2,093

Razem grupa artykułów spożywczych wykazuje wzrost przywozu o 19,537 tys. zł w złocie. Z innych ważniejszych zmian zaznaczyć należy wzrost przywozu rud cynkowych o 1,230 tys. zł. w złocie, samochodów o 999 tys. zł. w złocie, oraz zmniejszenie przywozu produktów zwierzęcych o 1,401 tys. zł. w złocie, żelastwa (szmelc) o 994 tys. zł. w zł. bawełny i odpadków o 2,289 tys. zł. w złocie, wełny i odpadków o 1969 tys. zł. w złocie, wełny czesanej o 428 tys. zł. w złocie, tkanin bawełnianych o 440 tys. zł. w złocie.

W wywozie ogółne zmniejszenie wynosi 5,254 tys. zł. w złocie. Między innymi zmniejszył się wywóz cukru o 703 tys. zł. w złocie, drzewa o 747 tys. zł. w złocie, roślin i nasion o 1,227 tys. zł. w złocie, tkanin bawełnianych o 2,951 tys. zł. w złocie, wzrósł natomiast wywóz trzody chlewnej o 2,843 tys. zł. w złocie i węgla o 2,757 tys. zł. w złocie.

## Stosunki handlowe z Francją

### Kupiectwo łódzkie może nawiązać przez konsulat w Marsylii.

Stowarzyszenie Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan za naszym pośrednictwem podaje do wiadomości członków i sympatyków, że Konsulat Polski w Marsylii wydał od 4 miesięcy periodyczny biuletyn informacyjny, którego celem jest zaznajamianie miejscowych sfer kupieckich z rozwojem życia ekonomicznego w Polsce. Akcja ta wywołała ten skutek, że zainteresowanie sfer kupieckich południowej Francji dla naszego przemysłu coraz bardziej wzrasta i do Konsulatu zgłaszają się interesanci w sprawie importu z Polski artykułów z różnych branż, oraz nawiązania bliższych stosunków handlowych z polskimi firmami.

Konsulat, działalność którego obejmuje 23 departamenty południowej Francji jako też Francuskie kolonie Afryki północnej, widząc ważne atuty dla rozwoju naszego eksportu do Francji, postanowił rozszerzyć dotychczasową redakcję biuletynu w ten sposób, że oprócz dotychczasowej treści, informującej nadal systematycznie o najciekawszych zdarzeniach we wszystkich naszych dziedzinach gospodarczych, będzie umieszczał indywidualne wiadomości o szczególnych firmach, anonsy, których celem bezpośrednie stworzenie kontaktu, między kupcem polskim a francuskim.

Wobec powyższego wskazany jest, by firmy polskie wzięły jaknajczynniejszy udział w powyższej imprezie, a mianowicie nadsyłały swe zapytania, względnie artykuły i anonsy o swej produkcji oraz wszelkie bliższe dane o swej firmie pod adresem Konsulatu Polskiego w Marsylii, 6 Place St. Ferreol, Marseille. Wszelkie dodatkowe informacje i zapytania skutecznie kancelarja Stowarzyszenia na miejscu w godzinach biurowych.

Wobec powyższego wskazany jest, by firmy polskie wzięły jaknajczynniejszy udział w powyższej imprezie, a mianowicie nadsyłały swe zapytania, względnie artykuły i anonsy o swej produkcji oraz wszelkie bliższe dane o swej firmie pod adresem Konsulatu Polskiego w Marsylii, 6 Place St. Ferreol, Marseille. Wszelkie dodatkowe informacje i zapytania skutecznie kancelarja Stowarzyszenia na miejscu w godzinach biurowych.

## Fluktuacja papierów wartościowych

### Sprawozdanie za miesiąc maj.

W przeciwieństwie do poprzednich czterech miesięcy, w maju b. b. panowała na rynku papierów wartościowych tendencja zniżkowa. W pierwszym tygodniu maja wszystkie niemal papiery dywidendowe dość znacznie zwyżkowały. Nastrój niepewny był już z początkiem drugiego tygodnia, a dnia 14 maja, w związku z gwałtowną derutą papieru wartościowych na giełdzie berlińskiej, wywołaną przez ograniczenie kredytów reportowych, nastąpiła bardzo silna „baissa” która dała się zauważyć również na giełdzie paryskiej. Kursy spadły przeciętnie o 20%. W drugiej połowie maja nastąpiła pewna poprawa, nastrój jednak był bardzo zmienny, publiczność po poniesieniu dotkliwych strat, zajmowała stanowisko wycofujące. Angażowały się jedynie

banki, które nadal z zagranicy otrzymywały znaczne ilości zleceń, oraz spekulanci. Do końca maja większość akcji nie odrobiła wszystkich strat poniesionych dnia 14maja.

Znacznie spokojniejszy był rynek papierów lokacyjnych; na który „baissa” papierów dywidendowych wpłynęła bardzo nieznacznie. 8% listy zastawne Banku Gosp. Kraj. i Państwowego Banku Rolnego nie wykazały najmniejszych wahań, a 5% listy zastawne Tow. Kred. m. Warszawy zwyżkowały z 70 do 73.

Silna zniżka dała się zauważyć na giełdach prowincjonalnych w Krakowie, Lwowie; a w szczególności w Poznaniu 8% dolarowe likty zastawne Pozn. Ziemstwa Kred. spadły z 98 i 5/8 do 93,

## Potęga reklamy

### 200 TYS. DOLARÓW ZA UŚMIECH

W gruncie rzeczy — najzupełniej przeciętna „diva” music-hallowych przedstawień, zdawało się jednak amerykańskiemu jej menagerowi, że powszechne zainteresowanie nowojorskim ekscentrycznym wystarczy, by uczynić ją gwiazdą europejskich scen. Niestety, debiut w Londynie wypadł; wbrew tym różowym przewidywaniom, wprost fatalnie, i — nie bacząc na wzorowo zorganizowaną klakę, występy Miss May Marb nie zdołał ani wywołać spodziewanego entuzjazmu, ani, co gorsza, zapewnić powodzenia kasowego. Fiasco kompletne, sala pusta, impresarjo zrozpaczony... tylko przemysłna Miss May jedyna nie straciła głowy. W Europie nawet angielski funt ma bezgraniczny respekt dla amerykańskiego dolara, wobec czego panna Marb zawarła z towarzystwem asekuracyjnym umowę, której mocą „czarujący uśmiech” jej został ubezpieczony na pokaszną sumę 200,000 dolarów! Ulice Londynu pokryły się nowymi afiszami, podającymi do publicznej wiadomości numer polisy asekuracyjnej, oraz notarialny podpis odnośnego kontraktu. A tekst ów brzmiał wyraźnie: „Jeśli z powodu nieszczęśliwego zbiegu okoliczności, lub na skutek choroby, katastrofy samochodowej, czy kolejowej, a bodaj pppd wpływem jakichś zmartwień, uśmiech Miss May Marb straci swój terażniejszy czar to towarzystwo „White Star” zobowiązuje się wypłacić jej niezwłocznie sumę 200,000 dolarów, gdyż na taką kwotę ocenili eksperci minimalną wartość wdzięku, stanowiącego przedmiot niniejszego ubezpieczenia”.

Efekt tej reklamy był istotnie piorunujący, przechodzący najniższe oczekiwania: przed kasą teatralną kilometrowy ogonek, klakierzy pozabawieni z robków przez szalejący z zachwytu tłum, czupryna impresarja znów gładko i starannie uczesana, a sama Miss May szczerze serdecznie rozemiana... A moral tej autentycznej historyjki? Brak talentu — scenicznego w każdym razie — nie jest, zwłaszcza u kobiety, chorobą dla kariery śmiertelną, lecz się bowiem skutecznie... sugestją dolarową!

## Medycyna na usługach mody

### ODTLUSZCZENIE PRZY POMOCY PARAFINY

Nie pierwszy to wypadek, że najhumanitarniejsza z nauk: medycyna, idzie na usługi najhybotniczszemu zjawisku społecznemu modzie. W ostatnich czasach wielką sensację wywołało przypadek odkrycie dr. Bartz de Sandfort, który odpo wiednią mieszanke parafiny użył w celu odtuszczenia ludzi otyłych. Kombinacja ta posiada cudowne własności. Po jednej już takiej aplikacji takiej kąpieli parafinowej, dana osoba traci do 4 funtów tłuszczu, przyczem, jak stwierdzili lekarze kuracja ta, trwając zresztą tylko godzinę, nie przynosi żadnej szkody zdrowiu. Te dziwne właściwości parafiny odkrył prof. Sandfort przypadkiem, stosując ją do znanych już leceń iszjasu i reumatyzmu. Obecnie już system parafinowy rozszerza się w całej Europie, ku wielkiej radości pań, które łatwo i szybko osiągnąć mogą „modną linię”.

Słusznie zauważył jeden z dziennikarzy francuskich, że prócz „wyrafinowanych” będziemy odtąd mieli i „parafinowane” kobiety.

## Młodość bez pomocy szympansa

### UZUPEŁNIENIE METODY STEINACHA—WORONOWA

Wielki wylom w dotychczasowych metodach odtężdzania zrobił dr. Raitsis, urzędowy weterynarz ogrodu zoologicznego w Budapeszcie.

Przed trzema miesiącami zjawił się u niego zarządca menażerji z oznajmieniem, iż stary szympanś znajdujący się w ogrodzie zoologicznym od lat 25 leży woagnji.

Dr. Raitsis zżadał małpę i stwierdził, iż kończy on życie z ostankienia starczego. Należałoby więc odcbić szympansa.

Dr. Raitsis, zajmujący się w owym czasie teorje Woronowa, wpadł na pomysł przeszczepienia zdychającego u gruczołów młodego szympansa. Operacja się udała.

Po dwutygodniach stare zwierzę poczęło się ożywiać w ciągu trzech miesięcy ciało pokryło się nowym włosiem i przybrało wygląd młody.

Próba dr. Raitsisa ma doniosłe znaczenie. Wykazuje bowiem, iż odmłodzenie nastąpić może po przeszczepieniu gruczołów tego samego gatunku

## KRONIKA

## KALENDARZYK

Środa 22 czerwca — Paulina

## TEATRY.

Teatr Miejski „Nie trzeba się niczemu dziwić”.

Teatr Popularny „Nitouche”.

## WIDOWISKA.

Casino „Ci, którzy tańczą”.

Splendid „Skrzypek z Florencji”.

Lun: „Tajemnica buduaru hrabiny L.”

Grand—Kino „Czarny Orzeł”.

Odeon „Naręczony z dancingu”.

Czary „Ferma duchów”.

Imperjal „Dziewica z haremu”.

Dom Ludowy „Złodziej z Bagdadu”.

Cors: „Nasza bołączka”.

Miejski Kin. Ośw. „Krzyżowa droga Lialyca niewol.”

—oO—

## Wiadomości bieżące.

## Właściciele nieruchomości u min. Składkowskiego.

Jak się dowiadujemy w dniu wczorajszym zwróciła się do ministra Spraw Wewnętrznych Sławoj—Składkowskiego, delegacja stowarzyszenia właścicieli nieruchomości, która przedłożyła mu szereg rezolucji przyjętych na ostatnim zjeździe krajowym. W rezolucjach tych właściciele nieruchomości domagają się podwyższenia komornego do wysokości przedwojennej, pobierania od lokatorów świadczeń itd. Oczywiście, że rezolucje te zupełnie nie odpowiadają interesom szerokiej rzeszy lokatorów i są w sprzeczności z ustawą o ochronie lokatorów (R)

## Obrady zjazdu starostów.

Pierwotnie wyznaczony termin zjazdu starostów przesunięty został na dzień dzisiejszy. Obrady nosić będą charakter kursu instruktorskiego dla starostów z terenu województwa łódzkiego. Zjazdowi przewodniczy wojewoda Jaszczolt, który wygłosi referat o ujednostajnieniu działalności starostw i określeniu wspólnej linii wytycznej w polityce administracyjnej. Na zjazd dzisiejszy przybyli specjalnie z Warszawy wice minister Spraw Wewnętrznych p. Jaroszyński oraz generalny inspektor wychowania fizycznego przy ministerstwie Spraw Wewnętrznych p. Twardo.

## Komorne w trzecim kwartale.

Od 1 lipca komorne za 1 pokojowe mieszkanie z kuchnią wynosi 49 proc. przedwojennego (dotychczas 43 proc.)

Mieszkanie 2 lub 3 pokojowe z kuchnią, oraz lokale handlowe, wykupujące IV kategorię patentu jak również pracownie rzemieślnicze wykupujące VIII kategorię płać 84 proc. Mieszkania 4, 5 i 6 pokojowe, zakłady naukowe, lokale społeczne i związków zawodowych płać 89 proc. Mieszkania 7 pokojowe sklep wykupujące świadczenia przemysłowe III-iej kategoryi i których czynsz przedwojenny nie przekraczał 600 rubli płać 99 proc.

Opłaty dodatkowe (świadczenia) płaci tylko kategoria pierwsza t.j. posiadacze mieszkań jednopokojowych (bip)

## Pobór rocznika 1906

W dniu dzisiejszym na komisję poborową Nr. 1 przy ul. Traugutta 10 stawić się winni poborowi rocznika 1906 zamieszkałi w obrębie VII komisariatu policji o nazwiskach rozpoczynających się na litery L,Ł,M,N.

Na komisję poborową Nr. 2 przy ul. Zakątnej 82 stawić się winni poborowi rocznika 1906 zamieszkałi na terenie 14 komisariatu policji o nazwiskach na litery T,U,W,Z.Z. (R)

## Dyżury nocne w aptekach

Dzisiaj w środę dnia 22 czerwca dyżurują w nocy następująco: apteki: Sukcesorowie F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27) W. Danielecki (Piotrkowska 127) P. Ilnicki i J. Cymer (Wólczańska 37) Sukcesorowie Leinwebra (Plac Wolności 2) Sukcesorowie J. Hartmana (Młynarska 1) J. Kahane (Aleksandrowska 80) (R)

—:0:—

## Z powodu nieotrzymania promocji.

## Samobójstwo 13 letniej uczenicy

Rozpoczyna się znowu okres niewysłowionych tortur moralnych w związku z egzaminami i udzielaniem promocji. Bezduchny system biurokratyczny panujący w naszych szkołach nie liczący się absolutnie z psychiką młodzieży stosowany jest nadal. Krwawe pokłosie nie daje na siebie czekać. Oto w dniu wczorajszym w mieście naszym rozegrała się wstrząsająca tragedia, która winna być ostrzeżeniem dla miarodajnych czynników, że należy obecnie system udzielania promocji w szkołach poddać gruntowniej rewizji i zmianie.

Do jednego z miejscowych gimnazjów żeńskich uczęszczała 13 letnia Maryla Łyszkowska, zamieszkała wraz z rodzicami przy ulicy Nawrot 42.

W dniu wczorajszym oświadczone dziewczynce w szkole, że nie otrzymała promocji z klasy 3 do 4. Wywarło to na niej przynębiające wrażenie. Nie mogąc dłużej żyć oświadczyła koleżankom: „Boję się ro-

dziców. Wstyd mi przed ludźmi”. Koleżanki nie traktowały tych słów serjo. — W parę minut później rozegrał się dramat.

Łyszkowska wybiegła ze szkoły udała się do domu przy ulicy Andrzeja 42. Tam weszła na 3 piętro klatki schodowej i z parapetu okna rzuciła się na bruk podwórza głową na dół.

Łoskot uderzającego o bruk ciała dostrzegł dozorca domu, który wraz z żoną pośpieszył na ratunek desperatce. Dając słabe oznaki życia wskazywała ruchami, że nie chce aby ją ratowano. Zawezwanemu lekarzowi Pogotowia Ratunkowego, również usiłowała utrudnić ratunek.

W stanie beznadziejnym odwieziono ją do szpitala św. Józefa przy ulicy Drebnowskiej, dokąd przybyli wkrótce poyiadomiennicy o nieszczęściu zrozpaczeni rodzice. Wśród uczenic i nauczycielstwa szkoły do której uczęszczała denatka wieść o wypadku wywołała ogromne wzburzenie. (R)

## W obronie przed licznikowym zamachem PAST.

## Delegacja Obrony Interesów Abonentów. Tel. u wiceprem. Bartla

Nie bacząc na energiczne protesty ze strony opinii publicznej przeciwko wprowadzeniu licznikowy, już za kilka dni ma się ukazać rozporządzenie ministra Poczty i Telegrafów o wprowadzeniu liczników dla warszawskich i łódzkich abonentów telefonicznych.

W związku z powyższym w dniu onegdajszym zwróciła się delegacja stowarzyszenia obrony interesów abonentów telefonicznych w skład której weszli również reprezentanci łódzkich abonentów do wicepremiera Bartla i ministra Miedzińskiego w sprawie zwołania konferencji, celem omówienia całokształtu sprawy.

Jak się dowiadujemy delegacja ta została przyjęta w dniu wczorajszym przez wicepremiera prof. Bartla. Przedstawiciele abonentów telefonicznych ponownie wyrazili ostry protest przeciwko zamachowi na kieszenie abonentów wskazując na to, że w Stokholmie były już w swoim czasie założone automaty przy aparatach, lecz rząd szwedzki nie zezwolił na uruchomienie ich, ze względu na to, iż godzi to wyłącznie w interesy abonentów telefonicznych. W dalszym ciągu delegacja wskazała na to, że PAST'cie chodzą obecnie o zużytkowanie owych automatów. Liczniki nie mogą być wprowadzone za-

sadniczo przed 1 sierpnia b. r., ze względów formalnych przewidzianych w umowie zawartej między PAST'ą a abonentami. W końcu delegacji oświadczyli prof. Bartłowi, że o ile liczniki wprowadzone zostaną z dniem 1 lipca. Stowarzyszenie Obrony Interesów Abonentów Telefonicznych wniesie niezwłocznie skargę przeciwko PAST'cie do najwyższego trybunału administracyjnego.

Delegacja wysunęła następnie żądanie, aby w razie wprowadzenia liczników automaty były umieszczone nie w gmachu PAST'cy, lecz w mieszkaniach abonentów telefonicznych w każdym aparacie, na wzór towarzystw elektrycznych i gazowni, w celach kontroli. W odpowiedzi prof. Bartel przyrzekł delegacji, że sprawę szczegółowo rozprawy wespół w ministrem Miedzińskim, po czym sprawa znajdzie się na plenum Rady Ministrów, która poweźmie odpowiednią decyzję. Odchodząc przedstawiciele abonentów telefonicznych, prosili wicepremiera o poparcie, chociażby dla zażegnania możliwości wzrostu drożyzny, za którą odpowiedzialni będą inicjatorzy liczników.

Jak się dowiadujemy delegacja przyjęta zostanie w dniu jutrzejszym przez ministra Poczty i Telegrafów p. Miedzińskiego (R)

## Kronika policyjna.

## Wyrodný ojciec

Niejednokrotnie już do uszu policji dochodziły wieści o okrutnym traktowaniu przez Deszczaka Antoniego zamieszkałego przy ulicy Rzgowskiej 89, 7-letniego syna Bronisława. Sąsiedzi nie mogli patrzeć obojętnie na podobne znęcanie się nad słabowitem dzieckiem. W dniu wczorajszym ze zwierzęciem Antoniego Deszczaka doszło do szczytu. Nie wiadomo z jakiego powodu rzucił się na dziecko i zaczął je bić w nieludzki sposób. Niekontentując się tem zaczął rzucać nieszczęśliwego chłopca

na bruk. Krek temu znęcaniu się położyła policja zawezwana przez lokatorów domu. Dziecko

## Wojownicza połowica

W dniu wczorajszym w domu przy ul. Rybnej 14 wynikła gwałtowna sprzeczka pomiędzy Władysławem Krogulskim, a jego małżonką, w trakcie której Krogulska zadała mężowi ranę w brzuch nożem. Przerazona swym czynem narobiła alarmu na skutek którego zbiegli się sąsiedzi. Zawezwane pogotowie ratunkowe po udzieleniu ofierze nieporozumień małżeńskich pierwszej pomocy pozostawił Krogulskiego na miejscu w stanie dość poważnym. (R)

## NA MARGINESIE

## Czystość Łodzi.

W ubiegłym tygodniu bawił w Łodzi Minister Spraw Wewnętrznych generał Składkowski ów słynny generał Składkowski, arbiter czystości i higieny miast polskich. Jak zawsze, tak i tym razem pan Generał zrobił niespodziewaną inspekcję miasta którą cała administracja państwowa oczekiwała od 48 godzin, intensywnie przygotowując się na przyjęcie dostojnego gościa.

Pan Minister jak poprzedniego dnia zapowiedział gazetę, (patrz „Rozwój” z dnia 18 bm.) „niespodziewanie” od rana rozpoczął inspekcję miasta. Inspekcja, jak zawsze, wypadła doskonale. Pan Minister „niespodziewanie” zaszedł na kilka podwórek, a tera o dziwo, jak się okazało, utrzymane były we wzorowym porządku. Pan Minister jak zawsze niespodziewanie — obdarował jednego z dozorców 50 złotych nagrodą za świetny stan sanitarny podwórza.

O tem wszystkim mieliśmy sposobność czytać w gazetkach. Czytaliśmy również następnego dnia po wyjeździe, wrażenia pana Ministra z pobytu w Łodzi. Okazuje się że pod względem sanitarnym Łódź nie można nic zarzucić i że w naszym mieście panują przykładnie czystość i porządek.

Pan Minister nie widział obydnego stanu wieki podwórek w dzielnicy Starego Miasta, które zwiedzał, pan Minister nie widział ustępów gdzie nie az topią się ludzie. (Śmierć 2 starsuszek w ustępie przy ul. Cegielnianej). Pan Minister nie wie że często po północy w centrum miasta na Piotrkowskiej nie można przejść ulicą gdyż dusi człowieka zapach wydobywający się z rynsztoków, którym czasami płyną... lepiej nie mówić co.

Ale pod względem higieny Łódź jest w porządku. Pan Minister zrobił niespodziewaną inspekcję, i nie znalazł coby higienie Łodzi można zarzucić. Teraz już nie należy mieć żadnych wątpliwości. O! bo nasz minister Składkowski jest arbitrem higieny i dzięki niemu Polska może świecić przykładem całej Europy.

## ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEN.

## Ćwiczenia botaniczne.

W środę dnia 22 bm. o godzinie 5 po poł. w lokalu Towarzystwa Przyrodniczego im. St. Staszica Nowo-Targowa 24 odbędą się ćwiczenia botaniczne. Ćwiczenia prowadzi p. dr. T. Rokenblatówna. Uczestnicy proszeni są o przyniesienie kluczy do określenia roślin Rostafińskiego względnie Szafera.

## ODCZYTY.

## Ustawa emerytalna

Aby dokładnie zapoznać pracowników umysłowych z charakterem i zasadami ustawy emerytalnej Rada Okręgowa urządza w środę dnia 22 bm. o godzinie 8-jej wiecz. w sali Filharmonii odczyt pt. Ustawa Emerytalna. Odczyt wygłosi redaktor Słomir Dabulewicz, sekretarz generalny Centralnej Organizacji Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych w Warszawie. Po odczycie dyskusja.

## Pamiętajcie o Tyg. Harcerskim!

## Teatr Miejski.

## Nie trzeba się niczemu dziwić!

## Komedia w 3-ach aktach St. Kiedrzyńskiego.

„Bezstronny sąd może kiedyś rozstrzygnie, czy moralność, która tworzy oszukaństwo — jest cnota.” Na to pytanie gnębiące hr. Starowieckiego można nie kiedyś ale już dziś odpowiedzieć: negatywnie.

A, jeżeli już jest mowa o moralności, to zauważyć trzeba, chociażby w nawiasie, że tej nie znajdziemy w całym ideologicznym pokładzie komedji Kiedrzyńskiego.

Bo proszę: Czy moralną kobietą jest Stella Arszeńska, która sprzykrzywszy sobie niedolę urzędniczki (140 zł. miesięcznie) zamienia zatechle białego na elegancki buduar utrzymanki obmierzłego półtabytka hr. Starowieckiego? Myślę że nie! Ale jeżeli podobna niewiasta zdecydowała się dobrowolnie przejść na czyjeś utrzymanie, to już zgoda nie uczciwe i perfidne będzie nabieranie na kawał „za-

## Bacność, właściciele telefonów!

## W 1 lipca dniu P.A.S.T. zamierza ponowić zamach licznikowy

W dniu 1 lipca Polska Akcyjna Spółka Telefoniczna zamierza ponowić próbę narzucenia rzeszom abonentów krzywdzącego je i paczącego rolę telefonu systemu licznikowego, co spotkać się winno z bezwzględnie odporem całego społeczeństwa.

Jeśli jednak władze nadzorcze PAST'y tj. ministerstwo poczt i telegrafów przeszłoby do porządku dziennego nad jednomyślną opinią społeczeństwa, zdecydowanie potępiającą system licznikowy, wówczas pozostaje tylko jedna droga: zebranie kapitału na wykupienie przedterminowe przedsiębiorstwa telefonicznego od szwedzkich koncesjonariuszy.

Jeżeli wziąć pod uwagę iż w ręku tych koncesjonariuszy, znajduje się de nomine trzy siódme ogólnej ilości akcji i tylko te trzy siódme trzeba wykupić to dokonywanie przedwczesnego wykupu przy prywatnej inicjatywie nie jest rzeczą niemożliwą jakby się napozór zdawało.

Gdyby 40 tys. abonentów w Warsza-

wie i w Łodzi to znaczy ci wszyscy, którym ma być nałożony kaganiec licznikowy, złożyli po 200—300 i 400 zł. w zależności od kategorii to już utworzyłby się kapitał przy którym możnaby było mówić o podjęciu akcji wykupu.

Suma ta nie jest wielka jeżeli wziąć pod uwagę iż liczniki i podroża abonament miesięczny conajmniej przeciętnie o 30—40 zł. a warunkiem sine qua non oddaniu rządowi kapitałów na wykup byłoby zrewidowanie wysokości i norm abonamentowych oraz ujęcie je w pewne ramy, zależne od kosztów robocizny, cen materiałów elektro-technicznych i parytetu złotego.

Zresztą ci, którzy daliby kapitały na wykup, byłiby akcjonariuszami b. intratnego przedsiębiorstwa, a więc osiągalni i dalsze zyski.

Plan ten winien być podjęty przez Związek Obrony Abonentów — a to już osłabi wilcze apetyty szwedzkiej grupy akcyjarskiej Polskiej Akcyjnej Spółki Telefor-.

## Strajk na tramwajach podmiejskich zażegnany

## Kosztom pasażerów, którym podwyższą cenę biletów.

Uwzględnienie żądań pracowników u zależnił zarząd kolejek dojazdowych od zatwierdzenia przez rząd podniesienia taryfy Przejazdowej.

W dniu wczorajszym wyjechał do Warszawy w tej sprawie pan dyrektor Gierlicz i tegoż dnia wrócił, zwołując o godzinie 5 po poł. na konferencję Prezydium zarządu związku pracowników kolejek dojazdowych.

Zebrany przedstawił pan dyrektor Gierlicz wyniki zabiegów swych w Warszawie Minister komunikacji pan Romocki zapewnił dyrektora Gierlicza, że podwyżka taryfy o 1 grosz na kilometr na kolejach dojazdowych łódzkich, jest przesadzona, nie ma bowiem żadnych podstaw do niezakończenia jej, zwłaszcza, że koleje dojazdowe warszawskie uzyskały podwyżkę taryfy do 7 i pół grosza za kilometr.

Wobec tego, iż podwyżka taryfy użyć musi aprobatę Ministerstwa Skarbu,

sprawa przeciągnie się najdalej do 5 sierpnia.

Bez uzyskania podwyżki taryfy nie mogłoby być mowy o uwzględnieniu dezyderatów pracowniczych ze względu na brak odpowiedniego funduszu.

Przez uzyskanie podwyżki taryfy, dyrekcyjnie kolejek dojazdowych będzie miała do dyspozycji sumę ćwierć miliona złotych,

W ten sposób wobec pomyślnego załatwienia sprawy podwyżki taryfy i wynikającej stąd możliwości uwzględnienia żądań pracowniczych odpada zdaniem dyrektora Gierlicza podstawa do strajku.

Przedstawiciele związku pracowników kolejek dojazdowych podzieliли zdanie dyrektora Gierlicza, poczem nastąpiło uzgodnienie poszczególnych dezyderatów wysuniętych przez pracowników, z tem że nowe warunki obowiązywać będą od dnia 15 czerwca rb.

kochanego w sobie „chlebodawcę” — i odmawianie mu tego co dla niego jest — najważniejsze! Stella nie posiada jak mię to upewnił wymownie jeden pan, handlujący bawełną, — najmniejszej etyki., kupieckiej A ja moralność jej w podobnych razach uważam za wręcz nieprzyzwoitą niemoralność.

Podobnie możnaby zakwestjonować moralność hrabiego Maurycego de Nohl'a symulującego paraliż, byle nie dostać się do przytulku, sprzedającego swój honor ze spokojnem sumieniem za 1000 dolarów, by, po oddziedziczeniu spadku unieważnić transakcję.

Nad zdecydowaną kokotą Różą przechodzimy do porządku dziennego.

Analiza charakterów tego małego towarzystwa wypadnie zdaje się najkorzystniej dla hr. Starowieckiego, bezczębnego dandysa, niebardzo już szkodziącego donżuaną, którego moralność również zbliża się do zera.

Tak: jak w „Uśmiechu losu” — Perzyńskiego jest i w „Nie trzeba się niczemu dziwić” Kiedrzyńskiego coś lepkiego.

Nie stawiam tego spostrzeżenia w formie zarzutów. Upewniamy się tylko, że autorzy ci sięgnęli po swoje wzorki realne do życia współczesnego. A

niestety: życie obecne jest takie, że kto poszpera głębiej w jego zakamarkach, ten po chwili wyciągnie ręce lepkie.

Prócz parunastu niezwykłych dowcipów i powieści największą atrakcją komedji Kiedrzyńskiego była gra Junoszy — Stepowskiego. W roli hr. Starowieckiego stworzył wręcz pierwszorzędą kreację. Bajeczna, kapitalna maska, świetnie kontrolowana dynamika głosu i gestu. Non plus ultra! Idźcie — a zobaczycie.

Miła i pełna wdzięku Janina Romanówna jako Stella zamadła „maliczkowałą” to znaczy naśladowała Malicką. W epoce sztucznych pereł i uśmiechów cenimy wprawdzie wszelkie udane imitacje — ale od arcytek teatralnych wymagamy więcej indywidualności. Tem więcej, że stać na to p. Romanównę.

Ugromnie utalentowany i sympatyczny Grolicki, który niestety na drugi sezon przenosi się do Warszawy interpelował swoją rolę (drugą, niestety) trochę mylnie: 60-letniego hr. de Nohl zrobił on trochę za młodym.: A może to miał być taki starszek odmłodzony metodą Woronowa czy Steinacha? Jeżeli tak to zgoda!

Resztę obsady uzupełniali dodatnio: Grylewskaja Róża, Krzeziński (Mortwin).  
Ja



**Jak telefonować do Policji Państw.**

Komenda Policji Państwowej m. Łodzi niniej sztem podaje do publicznej wiadomości że w dniu 21 bm. w tejże Komendzie została eksasowana wewnętrzna stacja telefoniczna oraz że założone zostały bezpośrednie połączenia telefoniczne z poszczególnymi wydziałami podległymi Komendzie .P. m. Łodzi według następującego wykazu:

- 16-69 — Komendant Policja Państwowej m. Łodzi.
- 16-92 — Zastępca Komendanta.
- 16-68 — Oficerowie inspekcyjni
- 16-72 — Dział I Personal. Administrac.
- 16-74 — Dział II Gospodarczy
- 16-71 — Dyzurny Officer czynny w dnie powszednie od godz. 15 do 8 rano dnia następnego, w dnie świąteczne przez całą dobę.
- 54-54 — Kierownik Wydziału Śledczego
- 55-12 — Kancelarja Wydziału Śledczego
- 54-30 — Kierownik I Brygady Wydziału Śledczego (kradzieżowa)
- 54-32 — Kierownik II Brygady Wydz. Śledczego (lotna)
- 54-33 — Kierownik III Brygady Wydz. Śledczego (fałszerstw)
- 55-19 — Kierownik IV Brygady Wydz. Śledczego (obyczajowej)
- 54-31 — Kierownik V Brygady Wydz. Śledczego (przest. antypaństwowe)
- 54-34 — Zast. Kierownika V Brygady Wydz. Śledczego

**PRAWO I SĄD.**

**Przed sądem handlowym.**

**Sprawa upadłości Tow. Akc. M. A. Wiener**

Wydział Handlowy Sądu Okręgowego na posiedzeniu w dniu 20 czerwca 1927 roku rozpatrywał sprawę upadłości Tow. Akc. Wyrobów Wełnianych M. A. Wiener w przedmiocie zatwierdzenia Protokołu ogólnego zebrania wierzycieli wyżej wymienionej firmy. Aplikant adw. Krukowski oświadczył że tendencją upadłej firmy jest dążenie do pokrzywdzenia wierzycieli hipotecznych na rzecz wierzycieli nieuprzywilejowanych, a to

przez cofnięcie daty upadłości wstecz, że wobec tego połączeni w jedną grupę wierzyciele hipoteczni chcieliby widzieć jako drugiego syndyka adwokata Feliksa. Sąd postanowił protokół ogólnego zebrania wierzycieli z dnia 14 czerwca r. b. przyjąć do wiadomości, adwokatowi Missali za czynności kuratorskie wyznaczyć wynagrodzenie w kwocie 1.500 zł., syndykami tymczasowymi mianować adw. adw. Duszyńskiego i Feliksa (K)

**Sprawa spadkowa.**

Już w dniu 14 lipca 1926 roku wpłynęła do Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi skarga powodowa rzecznika Tow. Akc. Wyrob. Weł. F. Wilhelm Schweikert, adw. Stefana Kobylńskiego przeciwko masie spadkowej po Ryszardzie Schweikercie reprezentowanej przez wdowę Elżę Schweikert działającą osobiście i jako matkę i główną opiekunkę nieletniego Wilhelma Ryszarda Schweikerta, z wnioskiem o zasądzenie od masy spadkowej pozostałej po Ryszardzie Schweikercie na rzecz powodowej firmy 72,421 zł, 60 gr. z 15 procentami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty. W załączeniu powodowa firma złożyła wyciąg z

ksiąg handlowych.

W dniu 20 czerwca 1927 roku Sąd Okręgowy w składzie następującym: S.O. Łodzi, sędziowie handlowi: Goldstein i Kopciński rozpatrywał sprawę powyższą i postanowił zasądzić od pozwanej masy spadkowej po Ryszardzie Schweikercie w osobie wdowy Elzy Schweikert, działającej osobiście i jako matki i głównej opiekunke nieletniego Wilhelma Ryszarda Schweikerta na rzecz Tow. Akc. Wyrob. Weł. F. Wilhelma Schweikerta 72,241. 60 gr. z 15 procentami od dnia 14 lipca 1926 roku do dnia 1 marca 1927 roku i z 10 procentami od dnia 1 marca 1927 roku do dnia zapłaty. (R)

**Uroczysty obchód ku czci Juliusza Słowackiego.**

W związku z uroczystym zakończeniem roku szkolnego w gimnazjum żeńskim „Kultura” odbędzie się w dniu: dzisiejszym o godz. 8-jej wieczorem w sali Miłośników Muzyki przy ul. Traugutta 1 obchód ku czci wieszcza narodowego Juliusza Słowackiego. Laskawy współudział biorą: p. St. Frydberg (Krzyszpca) p. Konstanty Tatariewicz (deklamacja) p. Jerzy Bukowiecki (śpiew) Prelekcję o Słowackim wygłosi profesor gimnazjum p. S. Borawski

—:0:—

**Teatr i sztuka.**

**TEATR MIEJSKI.**

Dzisiaj do niedzieli wieczorem włącznie ostatnie występy Kazimierza Juncozy-Stepowskiego w jego kapitalnej kreacji ramola — arystokraty w zabawnej komedji Stefana Kiedrzyńskiego „Nie trzeba się niczemu dziwić”. W głównej roli kobiecej uroczą artystką Teatru Polskiego Janina Romanówna. Ceny miejsc niższe.

**UCZCZENIE JULJUSZA SŁOWACKIEGO PRZEZ TEATR MIEJSKI**

Dla upamiętnienia podniosłej chwili przejazdu zwłok Juliusza Słowackiego przez polskie ziemie Teatr Miejski występuje z uroczystym przedstawieniem „Balladyny”.

**TEATR LETNI W OGRODZIE STASZICA.**

Jeszcze tylko kilka dni grać będzie przezabawna groteska amerykańska „Potęga reklamy” z Ostrowską, Horecką, Krotkem Szubertem i Zniczem w rolach głównych.

W początku przyszłego tygodnia premjera krotchwilii niemieckiej „Zonczka z Variete”.

**TEATR POPULARNY.**

Codziennie do piątku włącznie wodewil w 4 aktach pt. „Nitouche” początek o godz. 8,30 wieczorem. Ceny od 30 gr do 1,50. W sobotę o godzinie 4 po południu i 8,30 wieczorem pełna zabawnych sytuacji „Ciotka Karola”.

**TEATR POPULARNY W SALI GEYERA.**

Wobec tego, że olbrzymia część publiczności na przedstawieniach „Tredowatej” w Sali Gejera w ubiegłym tygodniu zmuszona była odejść od kas bez biletów Dyrekcja Teatru Popularnego wystawia jeszcze „Tredowatej”, w nadchodzącą sobotę i niedzielę. Będą to nieodwołalnie trzy ostatnie przedstawienia tej sztuki w Sali Gejera.

**Upadłość firmy Herszkowicz, Gliksman i Brün w Łodzi**

W dniu 20 czerwca 1927 roku Wydział Handlowy Sądu Okręgowego w Łodzi rozpatrywał podanie adw. Tułakowskiego w imieniu wierzycieli firmy Herszkowicz, Gliksman i Brün w Łodzi przy ul. Nowomiejskiej 21, w przedmiocie ogłoszenia upadłości wymienionej firmy. W uzasadnieniu swego podania załączył adw. Tułakowski, za prote-

stawione weksle na sumę 8,000 zł. Wobec tego wyższego sądu postanowił: ogłosić upadłość firmie Herszkowicz, Gliksman i Brün, chwile otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 9 czerwca 1927 r.; zamianować sędzią komisarzem sędziego Handlowego Józefa Pinkusa zamianować kuratorem upadłości aplikanta adw. Szczepana Mazurowskiego. (R)

**NOWE KSIĄŻKI.**

**„ZABÓJSTWO PUŁK. SUDIEJKINA”.**

Jest to Nr. 74 „Bibl. hist. Georg”, który zawiera wyciągnięte przez „ROJ” z aktów ochrony sztęgoły tego zamachu oraz fenomenalnego okradzenia Izby Skarbowej w Charkowie.

**„RÓŻOWY BRYLANT”**

A. F. Koszko,

Bibl. Hist. Georg. „ROJU” Nr. 73. Są to wspomnienia bi szefa rfoyskiej śledczej policji. Barwność ich nie ustępuje najbardziej sensacyjnym romansom kryminalnym, z tą różnicą, że pisał je największy artysta - Zycie.

**„SZKARŁATNA DZUMA”**

JACK LONDON

(Tow. Wyd. „Rój” Cena zł. 1,25 groszy)

Wreszcie w powodzi nowel znakomitego pisarza mamy powieść — na temat nadzwyczajnie fantastyczny. Szkarłatna dzuma w roku 1010 wygubiła ludzką kulturę, cywilizację, — a na jej gruzach cudem ocalały parę jestestw ludzkich rozpoczynającam nowy i pierwotny życie.

**„WIKTOR GRUN”**

(Jan Sokołcz — Wroczyński)

Ten tomik 75 złotych biblioteki „Roju” przynosił wprost niesłychanie rewelacyjne wiadomości o krwawym kacie Warszawy w latach 1905-6.

Autor zaczerpnął je z aktów, od rodziny Gruna i od jego kolegi eks-zandarma. Mała ta książeczka jest wstrząskającym dokumentem zbrodni i piekielnej premedytacji, że trudno w nią uwierzyć — gdyby nie fakty.

**WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA**

**3 DNIA 21 CZERWCA**

**WALUTY I DEWIZY:**

- Dolary Stanów Zjednoczonych 8,91 i pół
- Belgia 124,30
- Holandja 43,44
- Nowy Jork 8,93
- Paryż 35,05
- Praga 28,50
- Włochy 50,05
- Wiedeń 125,92

Na giełdzie walutowej pokrył całe zapotrzebowanie Bank Polski. W obrotach prywatnych dolar 8,91%

**PAPIERY PROCENTOWE**

8 proc. LZ państwowego Banku rolnego 92,00; Premjowa 55,00-56,00; 8 proc. LZ państw Banku gosp. kraj 92,00; obligacje 93,00; 6 proc. pożyczki dolarowa z 1920 r. 85,00-85,25; 10 proc. pożyczki konwersyjna 64,50-64,25; 4 i pół proc. LZ ziem zlotowe 59,75-59,00; 8 proc. LZ m. Warsz 79,25; 5 proc. m. Piotrkowa 51,25

**AKCJE**

Bank Handlowy 7,20; Bank Polski 144,00; Bank Zw. Sł. Zarobkowych 81,50; Warsz. cukier 4,85; Wysocka 123,00; Drzewo 10,00; Nobel 47,00; Węgiel 95,00; Fatzner 5,25; Cegielski 35,00; Lilpop 27,25; Ostrowiec 76,00; Rudzki 2,23; Starachowice 60,00; Zyrardów 17,60; Borkowski 3,00

**NASIONA.**

w pierwszej jakości: rolna, traw, drzew, tytoni, wierzby i kwiatów, oraz narzędzia i przyrządy (ogrodnicze i pszczołnicze) polecają składy L. JASINSKIEGO, prowadzone od roku 1870 w ŁĘCZYCACH, ul. Poznańska 30, w ŁODZI, ul. Andrzeja 1<sup>a</sup>. Cenniki wysyłane są bezpłatnie. 1521

**Jednajcie nam nowych czytelników!**

**PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.**

Nr. 5.

**ZAKŁADY KAMIENIARSKIE:**

Al. Klim, Brzezińska 114.

**SKŁAD ZEGARMISTRZOWSKO JUBILERSKI:**

Jan Placek, Brzezińska 10 telefon 50-17.

**CHEMICZNE PRALNIE I FARBNIARNI:**

Muszyński, Narutowicza 24.

**RESTAURACJE:**

Teofil Kopec, Narutowicza 44

„Biały Bar” Konstanyńska 5.

Zalewski, Zgierska 39.

M. Cyklist, Kilińskiego 71.

**PRZEDSIĘBIORSTWA STUDIUM ARTYZYJSKICH**

K. Jasiński, Pomorska 47.

**WYTWÓRNI CUKRÓW:**

Ziółkowski, Piotrowska 197.

**FABRYKA WODY SODOWEJ:**

Piątczak, Nawrot 92.

**ŚWIATŁO I SIŁA (ZAKŁAD ELEKTROTECHNICZ.)**

J. Cybart, Gdańska 135.

**SKLEPY TYTONIOWE**

Sobczyński Napiórkowskiego 9

**SKLEPY SPOŻYWCZE:**

Wł. Wyręńska, Wólczńska 261.

Szczygielski, Bazarna 3

**PIEKARNIE:**

Bryszewski, Pomorska 86.

**ZAKŁADY KOWALSKIE:**

J. Drynkowski, Kilińskiego 96.

B-cia Kędzierscy Kilińskiego 94.

Czarniecki, Nawrot 80.

Wróblewski, Radwańska 10.

**ZAKŁAD ORTOPEDYCZNY:**

Pasy przepuklinowe i paski brzuszne.

Lewiński, Nawrot 38.

**MAGAZYN GBOWNIA:**

Cieplucha, Wysoka 26.

Zieliński, Rzgowska 12.

Grędziński, Piotrkowska 53.

F. Tomaszewski, Skwerowa 10.

**MASARNIE:**

Borkowski, Rokicińska 13.

A. Rakysk, Kilińskiego 133.

F. Woźniakowski, Rzgowski, 78.

**ZAKŁAD ROWERÓW:**

W. Sierpiński, Kilińskiego 96.

**ZAKŁADY BLACHARSKIE:**

Sokołowski, Kilińskiego 79.

Łyczkowski, Piotrkowska 188.

Melchiorowicz, Kilińskiego 107.

**SKŁADY WIN WÓDEK I DELIKATESÓW:**

Śliwkowski, Rokicińska 6.

**Ostrzeżenie.**

**Stefan Czapski**

został wydalony z firmy naszej dnia 11 bm. i niema prawa do inkasowania naszych należności ani też do załatwienia jakichkolwiek innych spraw.

„URBIN” Zakł. Chem. Przem.  
Oddział w Łodzi, Piotrkowska 69.

**Reformackie pigułki Zakonnik**

znane od 1802 roku.

Reguluje żołądek, chroni od reumatyzmu, cierpień wątroby, nadmiernej ciepłoty, artretyzmu, uderzeń krwi do głowy usmierzająco moroidy, czyżają krew i przy skłonnościach do obstrukcji są łagodnym środkiem przeczyszczającym. — Użycie 1 do 2 pigulek na noc

Cena pud, Zł. 1,55 wyrobu apteki

Karzewski, Tużyński, Warszawa Trębacka 4.  
Ządać w aptekach i składach z „Zakonnikiem” 1585-



**Inwalidzi lub starsi ludzie**

potrzebni do roznoszenia gazet.

Wiadomość w Administracji Rozwoju.

**Lakiery i Emalje**

o połysku lustrzanym i gwarantowanej trwałości są marki

**„BLASK”**

Do nabycia w skl. fabr. i drogerjach.

**Szkoło okienne**

ornamentowe, surowe, matowe oraz szklenie budowli; diamenty do ramięcia szklia poleca po cenach niskich.

J Olejniczak, Główna Nr. 14.

UWAGA! Sakia inspektowe w składim wyborze 987

**Gabinet Kosmetyki Lekarskiej**

D-ra Marji Lewinsonowej, Cegielniana 6 m. tel. 43-63.

Chor. skóry i włosów. Leczenie defektów cery, specjalne na seze twarzy i ciała, masaże odftuszczające, usuwanie mieszków elektrolizą Lampa kwarcowa, Solfax Elektroterapia. Godziny przyjęć od 10-8. dla pa: 6w od 1-3. 1669

**Drobne ogłoszenia**

**Sprzedaż.**

Woz do scdwej wody. Rolwa ga pojedyncza, parokonna furgon kryty, wolantówkę sprzedam Kilińskiego 32. 3390-2

Sklep kolonjalny wraz z mieszkaniem, 2 pokojom i kuchnią do sprzedania Sienkiewicza 15. 3596-2

Sklep z pokojem, kuchnią i przedpokojem z piwnicą do sprzedania Oferty sub „Sklep” do Rozwoju. 3588-2

Magiel do sprzedania Władimierska № 30, (Koziny) M. Janiakowa. 3616-2

Sprzedam warsztaty stolarskie wraz z narzędziami ul. 6-go Sierpnia 96, m. 46. 3604-2

Kupię sklep z mieszkaniem przy ul. Rzgowskiej Oferty sub „1125” do Rozwoju.

Pół domu muirowanego 17 mieszkań, ewent. caly i plac przy Rzgowskiej, bardzo tanio sprzedam z powodu wyjazdu Wład. Restauracja Rzgowska № 39. 3611-1

Wasa amerykańska „National” w dobrym stanie, tanio do sprzedania. Wiadomość Restauracja Rzgowska 39. 3614-1

**Posady i prace.**

załatwiane.

potrzebna zdolna karmicielka 17 ka Sienkiewicza 91, m. 14. 3600-2

Ekspedjentka-wędlinarka na stałe poszukiwana Oferty sub „Mesarnia” do Rozwoju. 3562-2

potrzebny szwec podręczny Kopenika (dawnej Miłsza) 19 m. 19. 3518-1

**Lokale i mieszkania.**

Do odstąpienia pokój z kuchnią z wygodami Petersburgska 11, m. 16. li piętro 3575-5

Do wynajęcia zaraz pokój z kuchnią z wygodami siolecne, nowoczesnem meblami i 4 lampowem radio lub osobno Przejazd tlistko Elekrowni, ul. Przejazd 55, lewa oficy-na parter, 3606-4

**Różne.**

Oddam na własność chłopeyka i 1 pół rocznego niechrzczonego Wólczńska 29, u dozorcy. 3589-5

**Zagubione dokumenty**

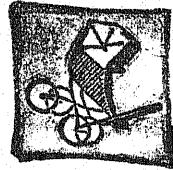
Zina Edward zagubił paszport polski wyd. w Łodzi i zezwolenie na zdjęcia fotograficzne w starostwie Łódzkim. 3586-2

Lenard Kazimierz zagnbił paszport polski wyd. w Łodzi.

Urbanik Antoni zagubił papier wojskowe wyd. w Łodzi oraz metrykę urodzenia 3570-1

**Potrzebny**

przedawca na miasto do sprzedaży artykułów toaletowych, farb i lakierów Oferty pod „Młody kupiec”



Wózki dalecinne, łóżka metale we. materace do meblowych łózek. „Patent” Najdogodniejszej najtaniej w skłacie fabr „Dobropol” Piotrkowska 78 w podwórzu. 1579

**Maszyny do pisania**

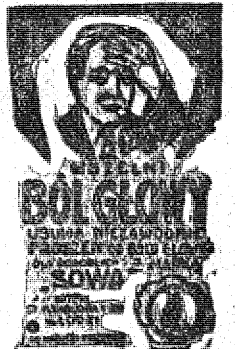
brawie nową sprzedam okazynie z powodu wyjazdu. Przejazd 19, m. 7, codz. od 2-4 po pol 221-3

**Do wszystkich matek**

Używajcie dzieci dla tylko puder „BOBO” marki „GLOBUS”

nagrodzony złotym medalem

usuwa swędzenie, zaczerwienienie i stan zapalny skóry. 1441-60



**Do sprzedania**

skład win i wódek Oferty pod „Skład” do Rozwoju. 2572-2

**Pomocnik nadmajora**

Do Tkali baweliancej potrzebny młody człowiek Polak z ukończoną Państwową Szkołą Włóknienniczą mający co najmniej 2 lata praktyki w jednej z większych tkalni bawelancejnych. Do oferty dołączyć „curriculum vitae” odpisy świadectw referencji, stosunek do służby wojskowej, stan rodziny. Oferty do Rozwoju pod „300” 3584-3

**Potrzebny**

nakładacz lub nakładaczka na pedał drukarnia A. Kościuszki 37, Drukarnia. 2151-1

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 7 gr., wśród drobnych 10 i nekrologi 30 gr. komunikaty 25 gr. 20 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 lampy, za tekstem i w tekście podzielona na 3 lampy, za tekstem i w tekście podzielona na 3 lampy, za tekstem i w tekście podzielona na 3 lampy. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarum uwaga redakcyjna za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuję się do goda. 7-j w., po 7-jej 50 proc. drożej. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój” można zamawiać w Zgiersku u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa, w Wareszawie Bracka 5 (Int. Prasowa Polska), w Krakowie Rynek A.-B. (Księgarnia Krzyżanowski), w Kowiu Sadowa 4 (Wołyńska Agencja Prasowa). Adres w poradniku dziennie 1,50; miesięcznie — 30 zł. Artykuły specjalne 60 gr. milimetr.